

Siedem przypowieści

13 rozdział Ewangelii Mateusza

„To wszystko mówił Jezus do ludu w podobieństwach, a bez podobieństwa nic do nich nie mówił” — Mat.13:34.

Jak czytamy w 13 rozdziale Ewangelii Mateusza, Pan Jezus przemówił do tłumów w siedmiu przypowieściach. Jest rzeczą rozsądną postawić pytanie, czy te siedem przypowieści odpowiada siedmiu etapom Kościoła w Wiek Ewangelii. Niektórzy tak właśnie uważają, a inni są odmiennego zdania. W jaki sposób możemy sprawdzić, które spojrzenie jest słuszne?

Trudniej jest udowodnić negatywne stanowisko. Dlatego najpierw przyjrzymy się, czy istnieje podobieństwo pomiędzy tymi przypowieściami a siedmioma etapami Kościoła, a jeśli ono istnieje, sprawdźmy, czy jest ono spójne.

Wczesny Kościół (33-69 lub 73?)

Uczniowie byli nauczani przez naszego Pana Jezusa Chrystusa podczas Jego trzyipółletniej służby (a następnie przez czterdzieści dni). To, że Jezus urodził się kilka lat po 4 r. p.n.e., zostało wykazane przez W.E. Filmeraw „Journal of Theological Studies”, tom 17, numer 2, strony 283-298 (październik 1966). Jeśli Jezus osiągnął wiek „około trzydziestu lat” we wrześniu 29 roku i oczekiwał do obowiązkowego święta Sukkot [Namiotów], aby zostać ochrzczonym w następujący po nim sabat, wydarzenie to przypadłoby na sobotę 22 października 29 roku. Pan został ukrzyżowany 3 kwietnia 33 roku. Jeśli wziąć pod uwagę obie daty, poświęcone życie Jezusa trwałoby dokładnie 1260 dni (*Od Jordanu do Golgoty*, „Beauties of the Truth”, tom 22, numer 1, strona 5, luty 2011). Licząc za pierwszy dzień niedzielę 5 kwietnia, Pięćdziesiątnica przypadłaby na 24 maja 33 roku, który to dzień zapoczątkował Wiek Ewangelii w Kościele.

W ten sposób rozpoczął się okres apostołski, trwający mniej więcej do zniszczenia Jerozolimy i Świątyni. Jezus mówi o tym okresie (Efez): „Znam uczynki twoje i trud, i wytrwałość twoją, i wiem, że nie możesz ścierpieć złych, i że doświadczyłeś tych, którzy podają się za apostołów, a nimi nie są, i stwierdziłeś, że są kłamcami” – Obj. 2:2. Pisma apostołów zostały zachowane jako nasz Nowy Testament w setkach starożytnych manuskryptów (po tysiąc sztuk dla każdej z Ewangelii), podczas gdy tak zwana Ewangelia Judasza zachowała

się tylko w jednym i to niekompletnym manuskrypcie. Na kilka innych rzekomych Ewangelii przypada mniej niż pięć odkrytych rękopisów.

Świat postrzegał ten okres jako całkowicie destrukcyjny dla Judei. Jednak z perspektywy Kościoła okres ten rozpoczął się za sprawą jeźdźcy w koronie (Jezusa), jadącego na białym koniu i niosącego światu Ewangelię (Obj. 8:7; 6:1-2). Zgodnie z poleceniem Jezusa (Łuk. 21:20-24), chrześcijanie opuścili Jerozolimę i całą Judeę w 69 roku, zanim Rzymianie powrócili, aby zniszczyć Jerozolimę.

Pierwsza z przypowieści zawartych w Ewangelii Mateusza 13 dotyczyła siewu pszenicy (Mat. 13:3-9; 18-23). Okres apostołski był początkiem „siania” słowa o Królestwie, o które mamy się modlić. Niektórzy nie rozumieją tego poselstwa. Inni chętnie je przyjmują do czasu, gdy przychodzą prześladowania. Jeszcze inni chętnie je przyjmują, lecz pragnienie awansu w tym świecie ostatecznie je zagłusza. Ci, którzy wytrwają do końca, wydadzą różną ilość owoców. Nie będzie ona jednakowa dla wszystkich.

Ta pierwsza przypowieść wydaje się odpowiadać pierwszemu okresowi Kościoła.

Kościół pod panowaniem pogańskiego Rzymu (70-312)

Drugi okres (Smyrna) był czasem dominacji pogańskiego Rzymu. Wydaje się, że proroctwo Jezusa: „będziecie w udręce przez dziesięć dni” wypełniło się w ciągu dziesięciu lat ciężkich prześladowań chrześcijan przez pogański Rzym (303-312). Konstantyn pokonał pogańskiego Maksencjusza w bitwie przy Moście Mulwijskim 28 października 312 roku. Następnie Konstantyn i Licyniusz wspólnie wydali edykt mediolański (styczeń 313 r.), który zapewniał tolerancję wobec chrześcijan. Potem Konstantyn przeniósł stolicę Imperium Rzymskiego z Rzymu do Bizancjum (rozbudowanego i nazwanego odtąd Konstantynopolem). Dla świata rzymskiego mogło to wyglądać tak, jakby coś jak „wielka góra płonąca ogniem zostało wrzucone do morza”. Chrześcijanom w ciągu tych dwóch stuleci mogło się wydawać, że „dano im odebrać pokój ziemi, aby się wzajemnie zabijali” (Obj. 2:10; 8:8; 6:3-4).

Podczas tego drugiego okresu, zaczęto głosić wiele różnych doktryn w ramach wyznaniowej wspólnoty chrześcijańskiej: gnostycy, neoplatonicy, marcjonici, manichejczycy, montaniści itd.

Druga przypowieść wraz z jej wyjaśnieniem (Mat.



13:24-30, 36-43) mówi o zasiewie dobrej pszenicy, po którym Szatan zasiewa kąkol, czyli pseudochrześcjan, którzy wyznają Chrystusa, lecz nie zmieniają swojego postępowania. Ta przypowieść o siewie i wzroście miała trwać dłużej niż okres pogańskich rzymskich prześladowań, aż do końca wieku, do żniwa Wieku Ewangelii.

Druga przypowieść najwyraźniej opisuje drugi okres Kościoła.

Kościół pod rządami „chrześcijańskich” cesarzy rzymskich (313-538)

Trzeci okres kościoła (Pergamon) obejmuje czas, w którym cesarze wschodniorzymscy wyznawali chrześcijaństwo (z wyjątkiem Juliana Apostaty, który panował w latach 361-363, ostatniego pogańskiego cesarza rzymskiego), dopóki papieństwo nie stało się władzą cywilną. Co ciekawe, Konstancjusz II (panował w latach 337-361) i jego żona byli ariańskimi chrześcijanami, jednakże nie można mu oddać zasługi za to, że ustanowił prawa wymierzone przeciwko Żydom, jak również przeciwko poganom.

Z upływem czasu Rzymianie w dużej mierze porzucili swoją armię na rzecz poborowych, którzy wywodzili się z plemienia Gotów (Herulów). W 476 roku herulański dowódca armii rzymskiej, Odoaker, obalił młodego cesarza Romulusa Augustulusa i uczynił go zwykłym obywatelem, a tym samym zakończył panowanie Rzymu jako głowy Cesarstwa Zachodniorzymskiego. Z czasem dziesięć germańskich plemion wspólnie przejęło całe Cesarstwo Zachodniorzymskie. Wszystkie one uzyskały pozwolenie na umieszczanie diademu Imperium Rzymskiego na swoich monetach, co sprawiło, że były one ważne w całym Imperium Rzymskim. Jako stolica Rzym był „martwy”, dopóki nie powrócił jako Rzym papieski (538/539).

Na początku tego okresu asceta Ariusz domagał się przywrócenia pierwotnej czystości w kościele aleksandryjskim, który zmierzał ku światowości. Atanazyj jego przyjaciele nie mogli oskarżyć Ariusza o to, że jest zbyt pobożny. Oskarżyli więc jego i podobnie myślących o herezję dotyczącą natury Boga. Mogło się wydawać, że Szatan porzuca swoją pogańską religię na rzecz wprowadzenia jej idei i praktyk do chrześcijaństwa, do jego kościołów i szkół teologicznych. Czy „Piółun” przejął władzę? Wydawałoby się, że wielu biskupów można teraz kupić, podobnie jak miało to miejsce w przypadku błędu Balaama. (Obj. 8:10-11; 2:14; 6:5-6). To, co symbolizuje pszenica (chrześcijanie), stawało się bardziej cenione niż jęczmień (Chrystus). Teologia triumfowała nad chrześcijańskim zachowaniem.

Trzecia przypowieść mówi o ziarnku gorczycy, które

zostało zasiane na polu i stało się drzewem na tyle dużym, że ptaki uwiły w nim gniazda (Mat. 13:31-32). Ptaki zjadają nasiona zasiane na polu, więc te ptaki były złem.

Ta trzecia przypowieść wydaje się więc mieć wiele wspólnego z trzecim okresem kościoła chrześcijańskiego.

Kościół pod rządami papieskiego Rzymu (539-1517)

Ostrogoci podbili Odoakra w 493 r. i panowali aż do czasu, gdy wschodniorzymski generał Belizariusz wypędził ich z Rzymu (9 grudnia 536 r.). Wiosną roku 537 w Rzymie panowała zaraza i głód. Belizariusz pozostawił Rzym pod zwierzchnictwem papieża Wigiliusza, gdy ścigał Ostrogotów (przesilenie letnie w roku 538). Ponad rok później Belizariusz udał się do Rawenny, stolicy Ostrogotów, i podstępem zmusił ich do poddania się, potem został jednak odwołany do Konstantynopola. Możemy zatem ustalić początek sprawowania przez papieństwo władzy cywilnej nad Rzymem na rok 538, a nad większością Italii na być może końcówkę roku 539.

Papieska władza cywilna osiągnęła szczyt za czasów papieża Innocentego III (1198-1216). Później władza ta nieco podupadła aż do okresu reformacji (która rozpoczęła się nie wcześniej niż wraz z publikacją dziewięćdziesięciu pięciu tez Marcina Lutra z 31 października 1517 r.). W tym czasie monofizyci, paulicjanie, katarzy (zarówno umiarkowani, jak i radykalni), inni sprzeciwiający się dominacji papieństwa chrześcijaństwo, a także Żydzi i muzułmanie byli torturowani i zabijani.

Symbolicznie „słońce zostało ugodzone”, co sugeruje zaciemnienie Ewangelii za czasów, które powszechnie nazywamy „ciemnymi wiekami”. Kapłani udzielający sakramentów stali się ważniejsi niż ofiara Jezusa Chrystusa na krzyżu. Wierni chrześcijanie zrozumieliby słowa: „zabijali mieczem i głodem, i morem, i przez dzikie zwierzęta ziemi”. Przesłanie Jezusa do tego okresu brzmiało: „Lecz mam ci za złe, że pozwalasz niewieście Izabel [symbolizującą panujący fałszywy system kościelny], która się podaje za prorokinię, i naucza, i zwodzi moje sługi, uprawiać wszeteczeństwo i spożywać rzeczy ofiarowane bałwanom” (Obj. 8:12; 6:7-8; 2:20). Począwszy od okresu w Tiatyrze, wezwanie: „Kto ma uszy, niechaj słucha, co Duch mówi do zborów”, wychodzi spoza przesłania do kościoła – spoza wyznaniowej struktury chrześcijaństwa.

Czwarta przypowieść brzmi: „Podobne jest Królestwo Niebios do kwasu, który wzięta niewiasta i rozczyniła w trzech miarach mąki, aż się wszystko zakwasiło” (Mat. 13:33). „Kwas”, wpływy psujące wyznanie chrześcijańskie, stały się powszechne w ciemnych wiekach.



Ludzie niepodporządkowujący się i moralnie bezkompromisowi byli skazywani na banicję, zakazywano im nauczania, byli torturowani lub zabijani dziesiątkami tysięcy.

Przypowieść o kwasie powodującym zepsucie wydaje się zatem spójna z okresem władzy papieskiej.

Kościół w czasach reformacji (1517-1798)

Począwszy od reformacji, wszystko zaczęło się znacząco zmieniać. Wstępnie można określić początek reformacji jako ogłoszenie przez Marcina Lutra w 1517 roku 95 tez podważających autorytet papieństwa. W 1523 roku głosił on: „Kiedy ludzie zmartwychwstaną, Adamowi i praojcom będzie się wydawało, jakby żyli zaledwie pół godziny wcześniej” (Marcin Luter, *Kazanie na temat Ewangelii Łukasza 16, O bogaczu i ubogim Łazarzu*; 7 czerwca 1523). Jeszcze dobitniej: „Wszystko, co mówi się o nieśmiertelności duszy, jest niczym innym, jak wymysłem antychrysta, aby jego kocioł się gotował” (ze *Słownika historyczno-krytycznego* Bayle’a, tom 3, strona 2067). Sprzeciwiał się nieśmiertelności duszy i doktrynom wiecznych tortur, a także sprzedaży odpustów, aby uwolnić ludzi od „czyśćca”. Zachował jednak „konsubstancjację”, czyli nieco zmieniony pogląd na transsubstancjację, zaprzeczając jedynie nadprzyrodzonej mocy księdzę.

Istniał również ruch reformatorski, do którego należeli Ulrich Zwingli, Jan Oekolampad, Jan Kalwin i John Knox. Rozumieli oni, że emblematy Pamiątki są symbolami, lecz nauczali, że wszystkie dusze są nieśmiertelne, a rzesze ludzi są skazane na wieczne tortury. Andreas Karlstadt, który rozstał się z Lutrem, później sympatyzował z nimi. Kalwin domagał się śmierci swojego rywala, Miguela Serveta, który zaprzeczał, że Bóg jest Trójcą, dlatego też Servet został spalony na stosie. Kalwin wcześniej mówił o „Trójcy” jako o „papieskim Bogu lub bożku, zwykłym ludzkim wynalazku, barbarzyńskim, młym i bluźnierczym słowie”. (Cytowane przez Lonzo Pribble z *Works of Elder B.W. Stone*, Rosemead, CA: The Old Paths Book Club (1953), strona 51).

Anabaptyści nauczali, że tylko chrzest dorosłych jest ważny, a emblematy Pamiątki są symbolami. Sprzeciwiali się przemocy, służbie wojskowej i uczestnictwu w rządzie. Thomas Müntzer, w niewielkim stopniu anabaptysta, nawoływał do gwałtownego buntu chłopów w Saksonii, lecz on i cały ruch zostali brutalnie stłumieni. Anabaptyści są często fałszywie obwiniani za jego zachowanie.

Z tych ruchów protestanckich wyrosło wiele późniejszych denominacji, takich jak prezbiterianie, metodyści, baptyści (kilka odłamów) i mennonici (duża sekta anabaptystów). Niemniej jednak wzajemnie się one wykluczały. Każda z nich twierdziła, że przywraca

nauczanie i praktyki z pierwotnego Kościoła, lecz każda widziała wady w innych.

Panujący kościół przyznał, że potrzebuje moralnej odnowy, co doprowadziło do kontrreformacji.

Jezus powiedział do Kościoła czasów reformacji (Sardes): „Bądź czujny i utwierdź, co jeszcze pozostało, a co bliskie jest śmierci; nie stwierdziłem bowiem, że uczynki twoje są doskonałe przed moim Bogiem”. Tak jak krew Abela wołała do Boga o zapłatę, tak krew męczenników, widziana oczami wiernych, wołała o sąd, chociaż sami męczennicy musieli pozostać w stanie snu śmierci aż do powrotu Chrystusa. Gwiazda spadająca z nieba na ziemię może dobrze pokazywać pogląd świata na upadek papieństwa z duchowej łaski (Obj. 3:1-2; 6:9-11; 9:1).

W piątej przypowieści: „Podobne jest Królestwo Niebios do ukrytego w roli skarbu, który człowiek znalazł, ukrył i uradowany odchodzi, i sprzedaje wszystko, co ma, i kupuje oną rolę” (Mat. 13:44). Człowiek pragnie skarbu, lecz aby go zdobyć, kupuje coś więcej niż tylko to, czego chce. Skarb reformacji był duchowy, jednak wielu reformatorów mieszało z nim ziemskie interesy.

Zatem ta piąta przypowieść może być również zgodna z proroctwami i historią piątego kościoła (Sardes).

Kościół oczekujący drugiego adwentu Chrystusa (1799-1873)

Upoważniony przez francuski Dyrektoriat, generał Berthier wypędził papieża Piusa VI z Rzymu 20 lutego 1798 roku, najpierw w okolice Florencji we Włoszech, a ostatecznie do Walencji we Francji, gdzie zmarł 29 sierpnia 1799 roku. Francja uniemożliwiła wybór nowego papieża w Rzymie, choć sześć miesięcy później trzy niekatolickie kraje umożliwiły wybór Piusa VII w Wenecji 14 marca 1800 roku. Protestanci szybko zauważyli, że od początków władzy papieskiej w latach 538 i 539 do tymczasowego zakończenia papieństwa w latach 1798-1799 minęło dokładnie 1260 lat. Porównali to 1260-dniowymi proroctwami z Obj. 11:3, 12:6 i związanymi z nimi proroctwami o 3,5 czasach i 42 miesiącach z Księgi Daniela i Objawienia.

Wraz z tym, jak uwaga Kościoła rzymskiego została odwrócona, w Ameryce powstał Związek Chrześcijański [Christian Connexion]. Jedyną regułą wiary i postępowania była Biblia, a sprawdzianem społeczności był dobry chrześcijański charakter. Komunia była dostępna dla wszystkich wierzących, niezależnie od wyznania. Część bezwyznaniowego Kościoła Chrystusowego wywodzi się z tego nurtu.

Ruch adwentystyczny ukształtował się z osób wywodzących się z wielu wyznań, które uznały, że minęło 1260 lat i z niecierpliwością oczekiwały powrotu Chrystusa.



Być może najwybitniejszym z nich był Joseph Wolff, imigrant z Anglii, który w latach 1828-1829 zaczął głosić adwentystyczne przesłanie na czterech kontynentach. Przemawiał nawet na wspólnej sesji Kongresu Stanów Zjednoczonych w 1837 roku, na zaproszenie byłego prezydenta Johna Quincy Adamsa.

Adwentystyczne dyskusje stały się jednak niepopularne w wielu kościołach, w związku z czym wielu adwentystów zostało z nich wydalonych. Kiedy rok 1843 i 1844 nadszedł i minął bez dowodów na powrót Chrystusa, niektórzy ogłosili, że „drzwi zostały zamknięte” przed dalszym nawracaniem grzeszników (tzw. kontrowersja „zamkniętych drzwi”). Tymczasem Jezus powiedział do tego okresu (Filadelfii): „Oto sprawiłem, że przed tobą otwarte drzwi, których nikt nie może zamknąć [...]. Ponieważ zachowałeś nakaz mój, by przy mnie wytrwać, przeto i Ja zachowam cię w godzinie próby [...]. Przyjdę rychło” – Obj. 3:8-11. Okres ten kończy się zatem przed powrotem Chrystusa i uciskiem obecnego złego świata. Jezus nie krytykował wiernych w tym okresie Kościoła.

Jezus głosił przesłanie otwartych drzwi. Okres ten miał być zachowany od „godziny próby”, która miała się rozpocząć po powrocie Chrystusa. Okres ten został nazwany Filadelfią, co oznacza braterską miłość. Była to kluczowa doktryna dla Związku Chrześcijańskiego. Dlatego okres ten ma wiele wspólnego ze słowami naszego Pana.

W szóstej przypowieści: „Podobne jest Królestwo Niebios do kupca, szukającego pięknych pereł, który, gdy znalazł jedną perłę drogocenną, poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją” (Mat. 13:45-46). Teraz, lepiej niż w poprzednim okresie, kupuje tylko to, czego najbardziej pragnie. W XIX wieku protestanci kładli nacisk na sprawy duchowe, a nie ziemskie lub światowe. Dlatego ta przypowieść również dobrze pasuje do okresu skupiającego się na chrześcijańskim charakterze i oczekiwaniu na powrót Chrystusa.

Kościół podczas Żniwa Wieku Ewangelii (1874-?)

Ostatnie proroctwo Daniela mówi o powstaniu Michała (Chrystusa sprawującego władzę): najpierw, aby rozpocząć przywracanie Izraela do ich ziemi, a następnie rozpocząć czas ucisku, jakiego nigdy nie było od potopu Noego, a w końcu skompletować wierny Kościół (Dan. 12:1). Począwszy od 1878 roku, widzimy powrót Żydów do Izraela – proces, który już prawie w połowie został zrealizowany. Pewność upadku Babilonu można łatwo dostrzec na mapie Włoch, której wygląd przypomina rysunek, jakby kamień uderzył posąg w stopy, wyłamując nogi spod Imperium Rzymskiego.

Do kościoła w Sardes Jezus powiedział: „Jeśli tedy nie będziesz czujny, przyjdę jak złodziej, a nie dowiesz się, o której godzinie cię zaskoczę” (Obj. 3:3). Tymczasem do tego siódmego i ostatniego okresu (Laodycei) nie powiedział już: „Przyjdę rychło”, ale: „Oto stoję u drzwi i kołaczę”. Powróciłem i jestem teraz obecny (Obj. 3:20).

Teraz jest „godzina próby”. Nadszedł czas, by Lot opuścił Sodomę. Eliasz jest wzywany do wyjścia z miasta. „Wydźcie z niego [z Babilonu], ludu mój, abyście nie byli uczestnikami jego grzechów i aby was nie dotknęły plagi na niego spadające” (1 Mojż. 19; Łuk. 17:32; 2 Król. 2; Obj. 18:4). Podobnie siódma przypowieść mówi o oddzieleniu dobrych ryb od pozostałych (Mat. 13:47-50).

Również ta ostatnia przypowieść wydaje się wyjątkowo dobrze pasować do żniwa Wieku Ewangelii. Czwarta przypowieść ukazywała wierzący Kościół w pełni zepsuty „kwasem”, dochodzący do swojego najniższego poziomu, podczas gdy ostatnia przypowieść pokazuje oddzielenie wiernych od dogmatycznych organizacji w ostatnich latach Wieku Ewangelii.

Parkinson James